

Kalinowski, Marian

Otwock - ośrodkiem leczenia chorób dróg oddechowych i gruźlicy w latach 1945-1990

Rocznik Mazowiecki 19, 193-203

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marian Kalinowski

Otwock – ośrodkiem leczenia chorób dróg oddechowych i gruźlicy w latach 1945–1990

Dynamiczny rozwój Otwocka-Uzdrowiska został brutalnie przerwany bombardowaniem miasta 1 września 1939 roku. Eksterminacja ludności pochodzenia żydowskiego i przejęcie władzy przez okupanta niemieckiego były początkiem upadku Otwocka jako miasta-uzdrowiska. Mroczny okres okupacji, likwidacja getta¹ zniszczyły dorobek lat międzywojennych. Lata 1940–1944² w mieście otoczonym lasami – to okres wzmożonego rozwoju działalności konspiracyjnej. Na terenie Otwocka skutecznie działały oddziały Armii Krajowej, Szarych Szeregów, Batalionów Chłopskich i Gwardii Ludowej. Przeprowadzono wiele bohaterskich akcji bojowych, które przeszły do historii i znalazły odzwierciedlenie we współczesnej literaturze historycznej³.

29 VII 1944 r. wkroczyły do Otwocka oddziały Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego. Nastąpiły aresztowania działaczy polskiego Państwa Podziemnego i żołnierzy Armii Krajowej.

30 VII 1944 r. odbyło się pierwsze zebranie aktywów społeczno-politycznego miasta. Następnego dnia powołano Miejski Komitet Wykonawczy⁴, który wydał odezwę do mieszkańców Otwocka wzywającą do dalszej walki z okupantem i odbudowy miasta.

6 VIII 1944 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej powołanej przez aktyw miasta. Następnego dnia ukonstytuowało się Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Zarząd miejski składał się z 5 osób. Po kilku tygodniach odbyła się reorganizacja Miejskiej Rady Narodowej zgodnie z wytycznymi Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

¹ Zob. Calek Perechodnik, *Spowiedź „Karta”*, Warszawa 2004, s. 49-69.

² M. Kalinowski: *Otwock w latach II wojny światowej i okupacji „Rocznik Mazowiecki”* t. XIV, Warszawa 2002, s. 141-173.

³ J.Z. Sawicki, *„Obroza”. W konspiracji i Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2002, s. 23, 36, 104, 112.

⁴ Miejski Komitet Wykonawczy został powołany przez działaczy podziemnego Państwa Polskiego.

Na początku swej działalności Rada Miejska była inicjatorem i wykonawcą następujących działań:

- inauguracji roku szkolnego w szkołach podstawowych;
- rozpoczęcia nauki (11 XI 1944 r.) w Gimnazjum Ogólnokształcącym i w Gimnazjum Kupieckim;
- przekazania elektrowni miejskiej Państwowemu Zarządowi Elektrowni Okręgu Warszawskiego (od 1 XII 1944 r.);
- przekazania byłego kasyna najpierw na dom kultury, a później na Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące;
- przejścia przez miasto drukarni;
- przejścia przez Zarząd Miejski Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego (od 16 III 1945 r.);
- uruchomienie Stacji Wodociągów Miejskich (od 17 X 1945 r.).

Po tych zabiegach przystąpiono do zaspokajania najpilniejszych potrzeb w dziedzinie zaopatrzenia, lecznictwa i oświaty oraz różnego rodzaju usług dla ludności miasta, które w pierwszych miesiącach wyzwolenia liczyło około 15 tys. osób. Stałych mieszkańców było 12 005 osób, czasowo przebywających 2980 osób. Byli to przeważnie uchodźcy z wyzwolonej Pragi, którym zapewniono dach nad głową i otaczano opieką, oraz kuracjusze w sanatoriach przeciwgruźliczych.

Zadania, wobec których stanęła niewielka grupa organizatorów życia społeczno-gospodarczego, były niesłychanie trudne na skutek ogólnego zniszczenia miasta i okolic w okresie działań wojennych. W pierwszej kolejności przystąpiono do zaopatrzenia w żywność zakłady opiekuńcze. Przebywało w nich około 1560 dzieci i sierot (przeważnie z Warszawy), które utraciły rodziców we wrześniu 1939 r. i w okresie okupacji. Następnie zaopatrywano zakłady lecznicze: Szpital Powiatowy, nowo zorganizowane 4 sanatoria przeciwgruźlicze oraz ludność⁵.

W omawianych latach lecznictwo w Otwocku przeszło przez kilka wyraźnie rozgraniczonych etapów. Pierwszy okres trwał od chwili wyzwolenia Otwocka do utworzenia Państwowego Zespołu Sanatoriów, a więc od 1944 do 1950 roku. Bezpośrednio po wojnie poszczególne zakłady podlegały różnorodnemu kierownictwu, często na zasadzie kontynuacji okresu przedwojennego. I tak, Zarząd Miejski Warszawy przejął swoje dawne sanatorium⁶ dla dorosłych, objął także kierownictwo nowo powstałego Sanatorium dla Dzieci⁷ zbudowanego przez Szwedów w ramach powojennej akcji pomocy Polsce, oraz tzw. Wioskę Szwajcarską⁸ przejętą od instytucji „Don Suisse”, gdzie ulokowano duże prewentorium. Sana-

⁵ *Otwock 1407–1967*, pod red. J. Kazimierskiego, Warszawa 1972, s. 99–100.

⁶ Sanatorium miasta stołecznego Warszawy im. Stanisława Okulicza otwarto 1 sierpnia 1929 r.

⁷ Zakład letniskowy dla dzieci otwarty w 1926 r. został reaktywowany po wojnie i rozbudowany w 1946 r. przez Szwedzki Czerwony Krzyż i przez szwedzkie organizacje charytatywne. Zbudowano 34 budynki-baraki wokół przedwojennego zakładu „Olin” i wyposażono zakład w nowoczesną aparaturę diagnostyczną i sprzęt gospodarczy. Zorganizowano sanatorium polsko-szwedzkie dla dzieci chorych na gruźlicę w wieku od 0 do 16 lat. Pierwszymi lekarzami (poza Szwedami) byli A. Pankowska, G. Krukowski, M. Roszkowski. Pierwszym dyrektorem Polakiem był dr Franciszek Jaroszewski. Zakład osiągnął liczbę 300 łóżek, zorganizowano żłobek, przedszkole i szkołę dla dzieci.

⁸ W 1946 r. Szwajcarzy pod kierunkiem dr J. Lutra zbudowali „Don Suisse” – wioskę szwajcarską, ośrodek wypoczynkowo-kondycyjny dla polskich dzieci – ofiar wojny. Ten zakład o charakterze prewen-

torium „Ostrówek”⁹, sanatorium „Imperial” i prewentorium w Świdrze, prowadziła Liga Szkolna Przeciwgruźlicza. Warszawskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze¹⁰ miało nadal w Świdrze Dom Zdrowia im. Dłuskich¹¹. Milicja Obywatelska, a potem Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego przejęło przedwojenne Sanatorium Policyjne, a także prywatne sanatorium dr. Przygody przy ul. Warszawskiej. Później i ta instytucja adaptowała w latach 1948–1950 dwa opuszczone budynki pensjonatowe przy ul. Prusa.

W tym okresie własny zakład leczenia gruźlicy w starej lecznicy Geislera posiadała, istniejąca do chwili zjednoczenia, Polska Partia Socjalistyczna. Po zjednoczeniu PPS i PPR istniało tam jeszcze przez krótki czas sanatorium PZPR.

Niewielki 36-lóżkowy zakład w dawnej willi przy ul. Prusa był prowadzony przez Polski Czerwony Krzyż.

W „Palladium” ulokowane było sanatorium dla dzieci chorych na gruźlicę kostno-stawową¹².

Ludowe Wojsko Polskie wzięło w posiadanie dawne sanatorium wojskowe¹³ przy ul. Borowej. Był to najładniejszy obiekt tego typu w Otwocku.

Drugi okres w otwockim lecznictwie sanatoryjnym rozpoczął się na przełomie lat 1949 i 1950, kiedy to w Polsce nastąpił okres sowietyzacji naszego kraju¹⁴. Wszystkie dziedziny życia gospodarczego, społecznego i oświatowo-kulturalnego zostały przejęte przez państwo. Organizacje pozarządowe, fundacje itp. zostały rozwiązane. Pozostały jedynie organizacje uzależnione od PZPR, traktowane jako te, które spełniają rolę transmisji dyrektyw partyjnych do szerokich mas pracujących. Państwo przejęło wówczas wszystkie placówki oświatowo-kulturalne, opiekuńcze oraz lecznicze, a w szczególności placówki służby zdrowia.

W 1950 r., tj. w chwili rozpoczęcia reorganizacji lecznictwa sanatoryjnego i tworzenia tzw. zespołów, liczba łóżek sanatoryjnych w Otwocku wynosiła szacunkowo około 2100, poza tym istniało dziecięce prewentorium im. Janka Krasickiego.

torium, utrzymany kosztem Szwajcarów, poprawiał kondycję wyniszczonych dzieci. Od 1948 r. wioskę przejął Wydział Zdrowia Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie. Zorganizowano prewentorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą. W 1950 r. zakład przyłączono do Zespołu Sanatoriów Przeciwgruźliczych i nadano mu im. Janka Krasickiego.

⁹ Sanatorium „Ostrówek” podlegało Lidze Szkolnej Przeciwgruźliczej. Przeznaczone było dla dziewcząt w wieku szkolnym. Po II wojnie światowej mieściło się w nim sanatorium młodzieżowe im. Mariana Buczka (do 1968 r.).

¹⁰ Warszawskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze zostało założone z inicjatywy A. Sokolowskiego. Zajmowało się działalnością naukową i społeczną, prowadziło poradnie i przychodnie przeciwgruźlicze oraz sanatorium przeciwgruźlicze „Leśniczówka” pod Karczewem.

¹¹ Dom Zdrowia im. Dłuskich był prowadzony przez Warszawskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze.

¹² Zob. M. Gągała, *Państwowy Zespół Kliniczny nr 2 im. Prof. Adama Grucy*, w: *Zarys dziejów miasta Otwocka*, Warszawa 1996, s. 144–200.

¹³ Zob. M. Gągała, *Wojskowy Szpital Gruźlicy i Chorób Płuc*, ibidem, s. 187–190.

¹⁴ Należy nadmienić, że w 1952 r. w wyniku tzw. terytorialnej reorganizacji powiatu warszawskiego powstał powiat tzw. miejsko-uzdrowiskowy z piętnastoma gromadzkimi radami narodowymi, które powstały w wyniku reformy państwa, polegającej na likwidacji administracji państwowej i samorządowej, wprowadzającej jednolite organy władzy państwowej, tj. prezydya rad narodowych, pełniące obowiązki dotychczasowych wojewodów, starostów, wójtów i burmistrzów.

Personel wysoko kwalifikowany był w wyniku strat wojennych nieliczny. Lekarzy z długim stażem w dziedzinie chorób płuc można było policzyć na palcach: płk dr Michał Baseches, płk dr Olgierd Buraczewski, dr Zofia Dobrowolska, dr Aleksy Kacperski, dr Romuald Kalinowski¹⁵, dr Wanda Kruszewska, dr Aleksander Nauman, dr Marian Gągała, dr Feliks Pąckiński, dr Wanda Trybowska¹⁶.

Liczne stanowiska asystenckie konieczne w nowo powstałych zakładach obsadzane były przez studentów medycyny, a potem przez absolwentów medycyny dopiero przygotowujących się do zawodu.

Brakowało pielęgniarek. W niektórych zakładach początkowo pracowały jeszcze zakonnice – szarytki¹⁷, np. w Sanatorium miasta stołecznego Warszawy, w niektórych prewentoriach sukcesywnie zastępowane personelem świeckim.

Pacjentami byli ludzie dorośli, głównie z miast, z całej Polski. Byli to więźniowie obozów niemieckich, repatrianci i inne osoby, w szczególny sposób poszkodowane przez wojnę. Niewielką grupę stanowili robotnicy, a jeszcze mniejszą chłopci. Czynnikiem zniechęcającym ludność wiejską były opłaty za pobyt w sanatorium. Przeszkodę tę usunięto dopiero w 1963 r.¹⁸, kiedy to uznano gruźlicę za chorobę społeczną i wprowadzono leczenie bezpłatne.

Drugi okres powojenny pokrywa się z istnieniem w Otwocku Państwowego Zespołu Sanatoriów Przeciwgruźliczych¹⁹, podlegającego bezpośrednio Ministerstwu Zdrowia. Zespół powstał początkowo na bazie zakładów należących do sanatorium Warszawy i zakładów PCK. Egzystował od schyłku 1949 r. do końca 1957 roku. Kierowali nim kolejno: dr Stanisław Olpiński, dr Wacław Zajączkowski, dr Jan Karwowski.

Okres ten cechowało dążenie do daleko idącej centralizacji zarówno pod względem zarządzania, jak i funkcji usługowej. Wokół zarządu powstały komórki nadrzędne: gospodarcza, księgowości, centralne garaże itp. Utworzono także centralną aptekę, bibliotekę lekarską, centralne laboratorium. Liczba łóżek stale rosła. Do tego rozwoju przyczyniło się:

1. Uruchomienie w Śródborowie zakładu leczenia i rehabilitacji chorych na gruźlicę (w tzw. „Tatrzańce” oraz sanatorium o zupełnie innym profilu, należących dotąd do sanatorium Warszawy). Zakładem tym aż do odejścia na emeryturę kierował prof. Aleksander Nauman, wśród lekarzy, specjalistów od spraw gruźlicy czołowy znawca rehabilitacji.

2. Powiększenie Sanatorium im. Buczka, w tym czasie leczące młodzież, o zaadaptowane budynki: willę „Zachęta” przy ul. Prusa i willę Roninów przy ul. Zamenhoffa.

3. Utworzenie sanatorium dla młodzieży męskiej połączonego ze szkołą ogólnokształcącą stopnia licealnego w kompleksie budynków dawnego zakładu psy-

¹⁵ M. Gągała, *Dr med. Romuald Kalinowski*, „Rocznik Otwocki”, t. III, Otwock 2001, s. 119.

¹⁶ M. Gągała, *Wanda Trybowska*, „Rocznik Otwocki”, t. V, Otwock 2000, s. 116.

¹⁷ Szarytki (Córki Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo) zgromadzenie zakonne założone w 1629 r. przez św. Wincentego à Paulo i św. Ludwikę De Marillac. Pobyt Szarytek w Polsce datuje się od 1652 r. Głównym ich celem jest opieka nad chorymi, biednymi, porzuconymi, słabymi, prowadzenie szpitali itp.

¹⁸ Ustawa o bezpłatnym leczeniu gruźlicy jako choroby społecznej.

¹⁹ W 1950 r. powstała w Otwocku Dyrekcja Sanatoriów Przeciwgruźliczych jako organ Ministerstwa Zdrowia do koordynowania pracy sanatoriów.

chiatrycznego „Zofiówka”, opuszczonego przez Centralną Szkołę Związku Młodzieży Polskiej.

Doktor Ada Birecka uruchomiła w Sanatorium im. Feliksa Dzierżyńskiego oddział torakochirurgiczny, początkowo stosujący metody zapadowe, później na szeroką skalę resekcję tkanki płucnej. W oddziale tym przeprowadzano rocznie około 400 dużych zabiegów. Tu operowano chorych nie tylko z sanatoriów otwockich, ale i z terenu województwa warszawskiego i kilku innych województw. Dzięki pracy dr. Tadeusza Żebrowskiego²⁰ unowocześniła pracę centralna pracownia mikrobiologiczna.

Zniesiono wówczas dotychczasowe nazwy sanatoriów i nadano im imiona działaczy ruchu robotniczego: Feliksa Dzierżyńskiego, Janka Krasickiego, Marianna Buczka, Ludwika Waryńskiego, Juliana Marchlewskiego, Stefana Okrzei i Hanki Sawickiej. Zlikwidowano sanatoria w Świdrze. Na ich miejsce powołano duży kompleks zakładów typu prewentyjno-sanatoryjnego dla dzieci i młodzieży, który grupował także zakłady położone poza terenem miejskim Otwocka, np. Celestynowa, Międzylesia.

W sanatorium im. Juliana Marchlewskiego do pracy naukowej zachęcał Franciszek Groer²¹ i jego dawni asystenci. Szczególnie dużo uwagi poświęcono tu problemom gruźliczego zapalenia mózgu i opon mózgowych, alergii gruźliczej i wielu innym schorzeniom. W związku z likwidacją większości oddziałów gruźliczych w Warszawie znalazł się w Otwocku także oddział warszawskiego szpitala św. Stanisława wraz z lekarzami. Ordynator doc. dr Jan Stopczyk został wicedyrektorem do spraw lekarskich Państwowego Zespołu Sanatoriów Przeciwgruźliczych. Jego oddział ulokował się początkowo w Sanatorium im. Feliksa Dzierżyńskiego, a potem w Sanatorium im. Ludwika Waryńskiego, który też pełnił funkcję szpitala gruźliczego przez wiele lat. Przyjmowano tu ciężko chorych, przywożonych przez pogotowie ratunkowe z całego województwa. Długoletnim dyrektorem i gospodarzem tego zakładu był dr Paweł Zodrow²², zmarły w 1972 roku.

Sanatorium Gruźlicy Kostno-Stawowej im. Janka Krasickiego zlokalizowane w tamtym okresie w dawnej wiosce polsko-szwajcarskiej prowadził przez wiele lat dr Jerzy Sowiński²³. Z oddziału ortopedii pochodziły liczne, cieszące się uznaniem prace naukowe.

Na terenie sanatorium im. Feliksa Dzierżyńskiego oprócz wspomnianej torakochirurgii istniał oddział chorób wewnętrznych i cukrzycy występującej w skrajaniu z gruźlicą. Kierował nim dr Jan Garnuszewski. Później ordynatorem dwóch oddziałów wewnętrzno-cukrzycowych został dr Michał Lityński²⁴.

Zwiększała się liczba personelu i jego kwalifikacje. W 1952 r. nadano pierwsze stopnie specjalizacji. Uzyskali je nie tylko przedwojenni specjaliści, lecz także le-

²⁰ Zob. M. Gągała, *Dr Tadeusz Żebrowski*, „Rocznik Otwocki”, t. III, Otwock 1999, s. 128.

²¹ Zob. M. Gągała, *Prof. Franciszek Groer*, „Rocznik Otwocki”, t. I, Otwock 1997, s. 113.

²² Zob. M. Gągała, *Dr Paweł Zodrow*, „Rocznik Otwocki”, t. IV, Otwock 2000, s. 193.

²³ Zob. M. Gągała, *Dr Jerzy Sowiński*, „Rocznik Otwocki”, t. II, Otwock 1998, s. 159.

²⁴ *Otwock 1407–1967*, op. cit.

karze z młodszego pokolenia. Zwiększyła się także liczba pielęgniarek, które ukończyły szkoły.

Wśród pacjentów było coraz więcej ludzi ze wsi²⁵. Jak wykazują obserwacje epidemiologiczne, około 1951 r. sytuacja epidemiologiczna wsi w Polsce zrównała się z sytuacją w miastach. Zmniejszyła się wyraźnie liczba chorych mieszkańców miast i zwiększyła się liczba pacjentów ze wsi.

Po streptomycynie stosowanej w Polsce od 1948 r., w 1952 r. pojawił się hydryd kwasu izonikotynowego. Był to lek stosunkowo tani i skuteczny. Spowodował przełom w leczeniu gruźlicy. Zmniejszyła się liczba zgonów. Skutecznie leczono pacjentów, którzy dotąd nie mieli szans na wyleczenie²⁶. Były również ujemne skutki we wprowadzeniu tego leku. Po pierwsze chorzy zaczęli lekceważyć chorobę, którą przestano uważać za groźną dla życia, a niektórzy lekarze lekceważyli inne, niezastąpione dotąd metody, np. leczenie zapadowe i chirurgiczne. Po wtóre, uratowani hydrydem od niechybnej śmierci rolnicy zaczęli „zakorkowywać oddziały”, co zmusiło służbę zdrowia do stworzenia oddziału dla nieuleczalnych chorych przy domu starców w Górze Kalwarii.

Państwowy Zespół Sanatoriów Przeciwgruźliczych w Otwocku rozwiązał się w 1957 r., a poszczególne sanatoria odzyskały swą autonomię i przeszły pod zarząd Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Taki stan organizacyjny przetrwał aż do końca lat osiemdziesiątych XX wieku.

Trzeci okres w dziejach lecznictwa otwockiego ma swój początek w likwidacji Państwowego Zespołu Sanatoriów Przeciwgruźliczych. Reorganizacja ciągnęła się od 1955 do 1957 r. i była przejawem ogólnych prądów decentralizacyjnych²⁷.

Schyłek lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych to lata aktywizacji małych miast, okres bardzo korzystny dla Otwocka. Zapoczątkowano wówczas i prowadzono inwestycje w zakresie oświaty, służby zdrowia, budownictwa mieszkalnego, komunalnego i spółdzielczego.

Po Październiku 1956 r. scentralizowane dotychczas sanatoria zostały przekazane przez Ministerstwo Zdrowia władzom terenowym, a konkretnie Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych, Wydziałom Zdrowia. Jednakże należy w tym etapie wyodrębnić przynajmniej dwa okresy: pierwszy, w którym dążono do maksymalnego zwiększenia bazy łóżkowej w sanatoriach; drugi, trwający do końca lat osiemdziesiątych, w którym porządkowano i ustalano funkcje poszczególnych jednostek lecznictwa w Otwocku.

Do 1966 r. liczba łóżek zwiększała się. W tym roku dysponowano 3100 łózkami (w tym w sanatoriach dla wojska i funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych). Etatów lekarskich było wówczas około 170. Ostatnim posunięciem zasługującym na szczególną uwagę było wybudowanie zupełnie nowego sanatorium dla chorych na gruźlicę kostno-stawową im. Janka Krasickiego²⁸. Stare zabudo-

²⁵ Pacjentem sanatorium im. Feliksa Dzierżyńskiego był Szczepan Kalinowski – rolnik, ojciec autora niniejszego artykułu.

²⁶ R. Dobrucki, *Zarys rozwoju lecznictwa otwockiego w okresie XXX-lecia PRL*, Wydawnictwo Towarzystwa Przyjaciół Otwocka, Otwock 1975.

²⁷ Ibidem.

²⁸ R. Dobrucki, *Zarys rozwoju lecznictwa...*, op. cit., s. 108.

wania wioski szwajcarskiej przeznaczone zostały na cele mieszkalne i biurowe. Poza tym przeniesiono szpital powiatowy do nowo wybudowanego gmachu przy ul. Batorego²⁹. Umożliwiło to przejście starego budynku dawnego zakładu leczniczego im. Krukowskiego przez Sanatorium im. Ludwika Waryńskiego. Po przeprowadzeniu remontu powstał tam tzw. pawilon „C”. Łącznie w tym okresie rozwojowym otwockich zakładów leczenia gruźlicy funkcjonowało 9 sanatoriów. Jedno podlegało Ludowemu Wojsku Polskiemu, jedno – Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, trzy – Sanatorium im. Dzierżyńskiego, im. Waryńskiego i im. Buczka – leczyły wyłącznie chorych dorosłych, przy czym dwa ostatnie przekształcały się w szpital. Tu przywożono przypadki nagle z terenu Warszawy i województwa warszawskiego. W „Dzierżyńskim” wyodrębniły się wyraźnie dwa oddziały internistyczno-diabetologiczne. Ich ordynatorami byli dr Marian Gągała i dr Łucja Sadłowska. Rozwijał się oddział chirurgii pod kierunkiem dr Ady Bireckiej, który zajmował wówczas cały pawilon „A” oraz część pawilonu „B”. Z zabiegów typu zapadowego zgodnie z panującymi tendencjami zrezygnowano, stosując praktycznie tylko zabiegi resekcji płuc.

Leczeniem dzieci nadal zajmowało się Sanatorium im. Juliana Marchlewskiego. Zakład ten powiększył się m.in. o wybudowany w pobliskim lasku szpitalik zakaźny dla dzieci, który w niedługim czasie miał odciążyć, chociaż częściowo, oddział zakaźny szpitala miejskiego w okresie nasilającej się epidemii wirusowego zapalenia wątroby³⁰. Szpitalikiem kierowała dr Barbara Czarlińska znana wówczas w mieście i ciesząca się niezwykle wysokim uznaniem³¹.

Pacjenci o tzw. młodzieńczym profilu przebywali w Sanatorium im. Okrzei i znacznej części Sanatorium im. Hanki Sawickiej. W obu tych zakładach prowadzono działalność dydaktyczną, umożliwiającą młodzieży kontynuację nauki w liceum ogólnokształcącym, zasadniczej szkole zawodowej i na rozmaitych kursach przygotowujących do zawodu. Naukę umożliwiano także chorym na gruźlicę kostno-stawową w Sanatorium im. Janka Krasickiego. Te osiągnięcia szkół przy-sanatoryjnych niektórzy traktowali jako niepotrzebne wyrzucanie pieniędzy.

Prawda, że wyzdrowienie z gruźlicy stało się zjawiskiem coraz częstszym, a to zarówno dzięki wspomnianemu już postępowi chirurgii, jak i pojawieniu się coraz to nowych leków przeciwpłatkowych, określanych wtedy jako drugi rzut leków przeciwgruźliczych.

Sukces w walce z gruźlicą osiągnięto dzięki uchwalonej w 1959 r. ustawie przeciwgruźliczej, oczekiwanej już od I wojny światowej. Umożliwiła ona każdemu obywatelowi bezpłatne i nieograniczone w czasie leczenie gruźlicy ze wszystkimi społecznymi następstwami tego dobrodziejstwa. W ustawie tej nie przewidziano jednak jednej rzeczy, a mianowicie – przymusu leczenia innych chorób zakaźnych w Polsce. To opóźniło objęcie leczeniem wszystkich osób chorych na

²⁹ Szpital Batorego został wybudowany przez władze powiatowe. Jego ówczesnym dyrektorem był dr Stanisław Oracz.

³⁰ W tym szpitaliku z powodu wirusowego zapalenia wątroby były hospitalizowane dzieci (syn Janusz i córka Elżbieta) autora tego artykułu.

³¹ Zob. M. Gągała, *Dr Barbara Czarlińska*, „Rocznik Otwocki”, t. VII, Otwock 2003, s. 118.

gruźlicę, ale zdecydowanie przyczyniło się do zmniejszenia liczby zachorowań i wzrostu efektywności leczenia³².

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku w otwockim lecznictwie sanatoryjnym przeprowadzono zmiany organizacyjne. Byłe Sanatorium im. Feliksa Dzierżyńskiego i Sanatorium im. Ludwika Waryńskiego połączone z Sanatorium im. Buczka miały nazwę szpitali, co znajdowało swój wyraz zarówno w sposobie przyjmowania chorych, jak i w rejonizacji: Szpital im. Waryńskiego z oddziałem wewnętrznym pełnił dyżur dla Warszawy, zaś Szpital im. Dzierżyńskiego – dla 10 powiatów woj. warszawskiego. Był on również centrum torakochirurgicznym i diabetologicznym na skalę pozawojewódzką. W stadium tworzenia był wówczas oddział pneumonologiczny leczący schorzenia niegruźlicze. Szpitale te, mimo zachowania nazwy „przeciwgruźlicze”, w rzeczywistości nie były już szpitalami przeciwgruźliczymi. Wynikało to z różnych przyczyn. Jedną z nich była zmiana proporcji między zachorowaniami na gruźlicę i na choroby nowotworowe, np. w 1936 r. w Polsce zgony z powodu gruźlicy płuc stanowiły 12,3%, a chorób nowotworowych – 3,2%. Natomiast w roku 1973 r. z powodu gruźlicy zmarło 2,0% pacjentów, a z powodu raka – 18,70%.

Najpowszejszym schorzeniem raka leczonym w sanatoriach-szpitalach był rak płuc. Na skutek ograniczonej liczby łóżek w centrum onkologii w Warszawie chorzy na raka płuc stanowili coraz to liczniejszy odsetek pacjentów w Otwocku³³. Poza Szpitalem im. Dzierżyńskiego, w którym duży odsetek pacjentów stanowili chorzy na choroby nowotworowe, także i w innych szpitalach zmieniły się zakresy działalności leczniczej.

Duży spadek zachorowań dzieci na gruźlicę kostno-stawową spowodował częściowe przeprofilowanie Sanatorium im. Marchlewskiego na Szpital Sanatoryjno-Przeciwgruźliczy, przy czym działalność prewencyjna dotyczyła młodszych dzieci. Zmniejszenie się liczby zachorowań młodzieży doprowadziło do likwidacji Szpitala im. Mariana Buczka w Otwocku i przeniesienia sanatorium dla dziewcząt w wieku licealnym do zakładu im. Hanki Sawickiej w Świdrze.

Ważnym posunięciem w zakresie objęcia opieką chorych młodocianych było połączenie Sanatorium im. Hanki Sawickiej z Sanatorium w Świdrze. Jednostka ta miała wówczas nazwę Centrum Leczniczo-Rehabilitacyjne Gruźlicy i Chorób Dróg Oddechowych. Kontynuowało ono tradycję poprzedniego ośrodka rehabilitacji, którego założycielem był prof. dr hab. Aleksander Nauman³⁴, a następcą dr Jerzy Lutz³⁵. Przy Centrum powstała pracownia mykologiczna wykonująca badania dla wszystkich zakładów.

Najdalej jednak, w porównaniu z zaczątkami w dawnym „Palladium”, poszedł proces przeprofilowania sanatorium gruźlicy kostno-stawowej. Budowę nowego i wielkiego centrum leczenia prowadzono w czasie, kiedy choroba gruźlicza właściwie zanikała, szczególnie wśród młodzieży i dzieci. Już od dawna przeważali

32 R. Dobrucki, *Zarys rozwoju...*, op. cit., s. 110.

33 Ibidem, s. 112.

34 Zob. M. Gałała, *Profesor dr hab. Aleksander Nauman*, „Rocznik Otwocki”, t. I, Otwock 1997, s. 96-100.

35 Zob. M. Gałała, *Dr Jerzy Lutz*, „Rocznik Otwocki”, t. V, Otwock 1997, s. 155.

tu pacjenci dorośli ze schorzeniami ortopedycznymi o różnej etiologii. Ostatecznie powstał tu kombinat, przychodnia szczebla wojewódzkiego połączona ze szpitalem o nazwie Zespół Ortopedii, Traumatologii i Rehabilitacji. Kierował nim dr B. Sotirow, zaś wicedyrektorem ds. lecznictwa był poprzedni dyrektor Sanatorium im. Krasickiego, doc. dr Stefan Malawski³⁶. Ten z konieczności krótki opis otwockiego sanatoryjnego lecznictwa gruźlicy, które przestało być wyłącznie sanatoryjne, jak i lecznictwem wyłącznie gruźlicy, jest opisem pobieżnym, w którym wymieniono tylko pojedyncze nazwiska ludzi związanych z Otwockiem.

Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, tj. na początku przemian nazywanych transformacją ustroju społeczno-politycznego w Polsce, następowały także zmiany w otwockim lecznictwie sanatoryjnym i szpitalnym. Otwock utracił status uzdrowiska, ponieważ przestał być ośrodkiem leczenia gruźlicy, a poza tym nastąpiły zmiany w metodach leczenia gruźlicy. Zlikwidowano więc Sanatoria im. Juliana Marchlewskiego i Sanatorium Wojskowe. Dawne Sanatorium im. Feliksa Dzierżyńskiego najpierw przekształcono w Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej Chorób Płuc i Gruźlicy, a nieco później w Mazowieckie Centrum Leczenia Chorób Dróg Oddechowych i Gruźlicy, włączając do niego dawne Sanatoria im. Juliana Marchlewskiego i Centrum Leczniczo-Rehabilitacyjne Gruźlicy i Dróg Oddechowych im. Hanki Sawickiej. Do jego zadań statutowych należy lecznictwo w zakresie pulmonologii i onkologii pulmonologicznej w woj. mazowieckim.

Drugim ważnym ośrodkiem lecznictwa jest dawne Sanatorium im. Janka Krasickiego. Tu też zakres lecznictwa uległ zmianie, a tym samym jego struktura organizacyjna. Po 1989 r. przyjęto nazwę Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny im. prof. Adama Grucy. W 54-letniej historii Sanatorium, tj. do roku 1994, liczba pacjentów przyjętych w laboratorium przekroczyła milion osób. Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr II – Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego im. prof. Adama Grucy (poczynając od domu zdrowia dla dzieci chorych na gruźlicę kości i stawów, gdy nim kierował i leczył jeden z jego twórców, dr Józef Wolszczan) był zakładem zmieniającym wielokrotnie nazwę i strukturę, a dwukrotnie patrona. Zakładem tym kierowali m.in. dr Stanisław Oracz, dr Irena Majewska-Szulcowa, dr Romana Matyjasek, doc. dr Stefan Malawski, prof. dr Bogolub Sotirow, dr Mirosław Borkowski, doc. dr Jan Orłowski, dr Barbara Goller, a także mgr inż. Ryszard Pokrowski, dr Władysław Paślawski.

Na szczególną uwagę zasługuje Szpital Specjalistyczny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, istniejący najpierw jako sanatorium przeciwgruźlicze. Od 1959 r. zakład pod kierunkiem dr Kryspina Piekarniaka stopniowo modernizował się i specjalizował w epidemiologii schorzeń układu oddechowego.

Zbudowano trzykondygnacyjne skrzydło przy pawilonie „Europa”, w którym zorganizowano liczący 80 łóżek oddział pulmonologiczny z odpowiednim nowoczesnym wyposażeniem. Zatrudniano wysoko kwalifikowany personel lekarski i średni³⁷.

³⁶ Zob. M. Gągała, *Profesor dr Stefan Malawski*, t. I, „Rocznik Otwocki”, Otwock 1997, s. 105

³⁷ M. Gągała, *Szpital Specjalistyczny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, w: *Zarys dziejów miasta Otwock*, pod red. M. Kalinowskiego, Otwock 1996, s. 191.

O ile w latach 1945–1974 wśród 11 460 pacjentów rozpoznano i leczono 9478 przypadków gruźlicy płuc, to już w 1975 r. chorzy na gruźlicę stanowili około 20% pacjentów, rosła natomiast liczba przypadków zapalenia oskrzeli i innych infekcyjno-zapalnych schorzeń układu oddechowego, a także raka oskrzeli i zespołu serca płucnego. Stopniowo zwiększała się liczba zachorowań na nowotwory płuc. Z zestawienia liczbowego za rok 1994 wynika, że w Szpitalu Specjalistycznym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji rozpoznano 192 przypadki nowotworowe płuc, 184 przewlekłych zapaleń oskrzeli, 59 przypadków gruźlicy, 48 przypadków zapaleń płuc na 633 pacjentów. Pozostałych 150 pacjentów miało inne zapalenia albo inne schorzenia, głównie układu oddechowego. Wśród 40 zmarłych w 88% przyczyną była choroba nowotworowa.

Szpital ściśle współpracował z Centralnym Szpitalem Klinicznym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, szczególnie z oddziałem torakochirurgicznym, w którym w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku operowano łącznie około 80 przypadków nowotworów płuc rozpoznanych i opracowanych w Otwocku³⁸.

Następnym zakładem, z którym nawiązano ścisłą współpracę, był Zakład Radioterapii Centrum Onkologii w Warszawie, gdzie byli naświetlani pacjenci z Otwocka. Znaczną pomocą w diagnostycznym opracowaniu nowotworów i chorób płuc służył oddział torakochirurgiczny Mazowieckiego Centrum Leczenia Chorób Płuc i Gruźlicy w Otwocku.

W 1995 r. szpital dysponował 120 łózkami w trzech oddziałach, salą intensywnego nadzoru, pracownią bronchofiberoptową i onkologiczną, pracownią diagnostyki laboratoryjnej, pracownią rentgenowską i fizykoterapii, pracownią EKG i pracownią testów skórnych. Sanatorium a później Szpitalem MSW m.in. kierowali dyrektorzy: mjr lek. Jan Hipolit Bayer, płk lek. Henryk Voelkel, ppłk dr med. Kryspin Piekarniak, ppłk dr med. Ksawery Martyniak, ppłk dr med. Tomasz Bochiński i lek med. Władysław Wójcik.

Na szczególną uwagę zasługują: dr Marian Wyczółkowski, kronikarz zakładu, senior z ponad 40-letnim stażem pracy i dr med. Witold Trybowski, były pracownik zakładu i historyk Otwocka jako uzdrowiska. W 1995 r. w skład białego personelu szpitala specjalistycznego wchodziło 15 lekarzy, 1 biochemik, 1 rehabilitant, 1 farmaceuta i 35 pielęgniarek.

Ten krótki opis działalności otwockiego sanatoryjnego lecznictwa gruźlicy, które przestało być zarówno wyłącznie sanatoryjnym, jak i lecznictwem wyłącznie gruźlicy, jest opisem pobieżnym, w którym z konieczności wymieniono tylko pojedyncze nazwiska, a w szczególności nazwiska kadry kierowniczej szczególnie związanej z Otwockiem.

Władze Otwocka liczą na to, że dzięki odpowiedniej polityce przestrzennej, w tym rewitalizacji historycznej dzielnic miasta i zabytkowych obiektów lecznictwa, przebudowie centrum oraz atrakcyjnym formom zabudowy i rozwiązaniom urbanistycznym zwiększy się ład przestrzenny w mieście. Dbalosc o kondycje zasobów środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz aktywna postawa miesz-

³⁸ Ibidem, s. 200.

kańców miasta na rzecz jego ochrony przyczynią się do wzmocnienia stanu i odnowy walorów przyrodniczych miasta, które zostały utracone przez dynamiczną rozbudowę osiedli mieszkaniowych. Działania te i aktywna promocja walorów uzdrowiskowych, rekreacyjnych i mieszkaniowych Otwocka doprowadzą do dynamicznego rozwoju działalności związanej z szeroko rozumianą funkcją lecznictwa, odnowy biologicznej i rekreacji. Wzrost atrakcyjności Otwocka jako miejsca zamieszkania wyrażać się będzie w kreowaniu go na warszawskim rynku jako miejsca realizacji prestiżowych, ekspansywnych form jednorodzinnego budownictwa mieszkaniowego (rezydencji) o wysokim standardzie i wyróżniającej się estetyce zagospodarowania. Na terenach Józefowa i Świdrów Wielkich budowane będą nowoczesne kompleksy rekreacyjno-sportowe wraz z towarzyszącymi obiektami usługowymi.

Duży popyt na tereny pod działalność inwestycyjną umożliwi współdziałanie deweloperów w realizacji podstawowych inwestycji infrastrukturalnych dotyczących zwłaszcza zaopatrzenia w wodę i odprowadzenia ścieków. Władze regionalne i państwowe, doceniając rangę i ponadregionalny charakter problemów miasta, związanych zwłaszcza z rozwojem komunikacji, udzielą wsparcia finansowego w realizacji niezbędnych inwestycji, zwłaszcza dotyczących wybudowania nowoczesnej przeprawy mostowej przez Wisłę. Dzięki przedsiębiorczości miasta może stać się miastem turystyczno-rekreacyjnym dla mieszkańców Warszawy i okolic, ale nie powróci już do statusu uzdrowiska, bo nie spełnia warunków, jakie powinno spełniać uzdrowisko.